



Posłaniec św. Brunona

Nr 275

18 czerwca 2017

Gazetka parafii p.w. św. Brunona Bonifacego z Querfurtu w Łomży

Kościół jest święty

Pamiętamy być może, jak podczas Roku Jubileuszowego 2000 papież Jan Paweł II, ubrany w fioletowe szaty, przed słynną Pietą Michała Anioła w Bazylice św. Piotra prosił o przebaczenie win, jakich chrześcijanie dopuścili się w ciągu wieków. Wśród najcięższych grzechów ludzi Kościoła Papież wymienił podziały wśród chrześcijan, wojny religijne, nieufność i nietolerancję wobec innych kultur i religii. A przecież składając wyznanie wiary wypowiadamy słowa „wierzę w święty Kościół powszechny”. Jak zatem pogodzić grzeszność członków Kościoła z wyznaniem wiary w jego świętość? **Zjawisko grzechu i słabości w Kościele jest faktem bezspornym i widocznym od samych jego początków.** Nie grzeszność jednak, ale właśnie świętość stanowi istotę Kościoła. Katechizm Kościoła Katolickiego naucza: „**Kościół jest (...) nieskazitelnie święty. Chrystus bowiem jako Syn Boży, który wraz z Ojcem i Duchem doznaje czci jako «sam jeden Święty», umiłował Kościół jako swoją oblubienicę, wydając zań samego siebie, aby go uświęcić. Złączył go ze sobą jako swoje ciało i hojnie obdarzył darem Ducha Świętego na chwałę Bożą. Kościół jest więc «świętym Ludem Bożym», a jego członkowie są nazywani świętymi»** (KKK 823). Na czym opiera się ta nauka? Już u początków istnienia Kościoła św. Paweł w Liście do Efezjan pisał, że Chrystus umiłował i oczyścił Kościół, aby był on chwalebny, nie mający skazy, święty i nieskalany (zob. Ef 5, 26-27). Kościół, chociaż składa się z grzesznych ludzi, przez Chrystusa niesie uświęcenie. To w nim także Jezus Chrystus złożył „całą pełnię zbawczych środków”. W nim wreszcie zdobywamy świętość dzięki łasce Bożej (por. KKK 824). **Stanowiąc Kościół jesteśmy wspólnotą świętych, bo otrzymaliśmy chrzest święty, uczestniczymy w świętej Eucharystii, przyjmujemy inne sakramenty. Poprzez Kościół doświadczamy wspólnoty z Maryją, aniołami, apostołami i świętymi. W naszych czasach II Sobór Watykański przypomniiał prawdę o naszym powszechnym powołaniu do świętości, a Jan Paweł II w Liście Apostolskim „Novo millennio ineunte” wskazał na ideę świętości jako nadrzędną dla życia i działalności Kościoła.** Powróćmy jeszcze do wspomnianego na początku paradoksu świętości i grzeszności: **Kościół Chrystusowy jest święty, choć składa się z grzesznych ludzi. Każdy z jego członków, niezależnie od pełnionej funkcji, jest grzesznikiem i każdy został objęty zbawieniem Chrystusa. Kościół ma więc świadomość, że tu na ziemi naznaczony jest świętością jeszcze niedoskonałą** (KK 48). **Dlatego „podejmuje pokutę i odnowę”** (KK 8). *Czy potrafimy uzasadnić świętość Kościoła? Czy pragniemy świętości osobistej i czy do niej dążymy? Czy rozumiemy sens odnowy Kościoła? Czy widząc gorszące sytuacje w Kościele, skupiamy się jedynie na ich krytyce, zamiast pamiętać o słowach Jezusa: „Ten rodzaj złych duchów wyrzuca się tylko modlitwą i postem” (Mt 17,21)?*

Zapamiętajmy: „**Kościół jest święty, ponieważ jego twórcą jest najświętszy Bóg; Chrystus wydał się na ofiarę, aby go uświęcić i uczynić go uświęcającym; Duch Święty ożywia go miłością. W nim została złożona cała pełnia zbawczych środków. Świętość jest powołaniem każdego członka Kościoła (...). Kościół zalicza do swego grona Maryję Dziewicę i niezliczonych świętych jako wzory i orędowników. Świętość Kościoła jest źródłem uświęcenia (...) grzeszników, potrzebujących zawsze nawrócenia i oczyszczenia**” (KomKKK 165).



Ewangelia wg Św. Mateusza (Mt 9,36-38.10,1-8).

A widząc tłumy ludzi, litował się nad nimi, bo byli znękani i porzuceni, jak owce niemające pasterza. Wtedy rzekł do swych uczniów: «Żniwo wprawdzie wielkie, ale robotników mało. Proście więc Pana żniwa, żeby wyprawił robotników na swoje żniwo». Wtedy przywołał do siebie dwunastu swoich uczniów i udzielił im władzy nad duchami nieczystymi, aby je wypędzali i leczyli wszystkie choroby i wszelkie słabości. A oto imiona dwunastu apostołów: pierwszy – Szymon, zwany Piotrem, i brat jego Andrzej, potem Jakub, syn Zebedeusza, i brat jego Jan, Filip i Bartłomiej, Tomasz i celnik Mateusz, Jakub, syn Alfeusza, i Tadeusz, Szymon Gorliwy i Judasz Iskariota, ten, który Go zdradził. Tych to Dwunastu wysłał Jezus, dając im następujące wskazania: «Nie idźcie do pogan i nie wstępujcie do żadnego miasta samarytańskiego. Idźcie raczej do owiec, które poginęły z domu Izraela. Idźcie i głóście: Bliskie już jest królestwo niebieskie. Uzdrawiajcie chorych, wskrzeszajcie umarłych, oczyszczajcie trędowatych, wypędzajcie złe duchy. Darmo otrzymaliście, darmo dawajcie».



* * * * *

BLISKIE JEST KRÓLESTWO BOŻE

W czasach Jezusa trąd był nieuleczalną, odrażającą chorobą skóry. W takim przypadku Biblia nakazywała kwarantannę i oddzielenie chorego od społeczeństwa. Trędowaci byli więc izolowani, a większość zdrowych unikała jakiegokolwiek kontaktu z nimi (*Kpł 13, 1-46*). Wielu żydowskich nauczycieli uważało przy tym, że ludzie ci zostali dotknięci trądem

w wyniku popełnionych grzechów. Zachodzi pewna analogia pomiędzy trądem a grzechem, gdyż ten ostatni także w pewien sposób izoluje człowieka od społeczeństwa, naraża go na odrzucenie, potępienie i w konsekwencji prowadzi do śmierci. Trądem grzechu, który pokrywa naszą duszę, może być nasz sposób myślenia, konsumpcyjne nastawienie do życia, zabieganie o to, aby było ono lekkie i przyjemne, szukanie własnej woli, a nie woli Bożej, ciągłe zapominanie o Bogu, odrzucanie nauki Kościoła i przykazań Bożych. Jezus Chrystus przyszedł, aby głosić Dobrą Nowinę, aby uzdrawiać chorych, wyzwałac i w ten sposób objawiać Boga, który z miłością szuka tego, co zginęło. Do każdego człowieka zranionego grzechem, który sam sobie nie może pomóc, Pan Jezus posyła dziś apostołów. Przez nich chce obdarowywać ludzi Bożym miłosierdziem. Najpełniej rozlewa się ono nad nami w sakramencie pokuty i w Eucharystii, w której sam Jezus uzdrawia i oczyszcza nas mocą swojej odkupieńczej Ofiary.

* * * * *

Papież: imię Boga to miłosierdzie, litość, cierpliwość, wierność (11.06.2017)

Refleksji osnutej wokół czytań liturgicznych z dzisiejszej niedzieli Trójcy Przenajświętszej poświęcił Papież rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”. Podkreślił, iż pozwalają one wejść w tajemnicę istoty Boga. Przywołując słowa św. Pawła z 2 Listu do Koryntian: „łaska Pana Jezusa Chrystusa, miłość Boga i dar jedności w Duchu Świętym niech będą z wami wszystkimi”, zauważył, że są one owocem osobistego doświadczenia miłości Boga, którą objawił Apostołowi zmartwychwstały Jezus.

„Wychodząc od tego doświadczenia łaski, Paweł może więc zachęcać chrześcijan następującymi słowami: «Radujcie się, dążcie do doskonałości, pokrzepiajcie się na duchu [...] pokój zachowujcie» (w. 11). Wspólnota chrześcijańska, pomimo wszystkich ludzkich ograniczeń, może stać się odbiciem komunii Trójcy Świętej. Jej dobroci i piękna. Ale to – jak zaświadcza sam Paweł – musi koniecznie przejść przez doświadczenie Bożego miłosierdzia, Bożego przebaczenia” – mówił Papież. Natomiast objawiając się Mojżeszowi – kontynuował Franciszek – Bóg wypowiedział swoje imię i jego znaczenie: „Jahwe, Bóg miłosierny i litościwy, cierpliwy, bogaty w łaskę i wierność”. „Imię to mówi, że Bóg nie jest daleki i zamknięty w sobie, ale jest życiem, które chce się dawać innym, jest otwarciem, jest Miłością zbawiającą człowieka od niewierności. Bóg jest «miłosierny», «litościwy» i «bogaty w łaskę», ponieważ daje się nam, aby wypełnić nasze ograniczenia i nasze braki, przebaczyć nasze błędy, aby zaprowadzić nas z powrotem na drogę sprawiedliwości i prawdy” – powiedział Ojciec Święty.

Kościół jest powszechny

Apostołowie i ich następcy otrzymali od Chrystusa nakaz: „Idźcie i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Uctie je zachowywać wszystko, co wam przykazałem” (Mt 28,19). Posłannictwo to pełni Kościół w różny sposób - zależnie od miejsca, mentalności ludzi, tradycji, warunków społecznych, ekonomicznych, kulturalnych i politycznych. Przekraczając wszelkie bariery i podziały ludzkie, układy i ustroje, Kościół objawia swoją powszechność. Słowo „**powszechny**”, czyli „katolicki” oznacza „uniwersalny”, czyli „cały” lub „zupelny” (por. KKK 830). Przymiotnik ten określa uniwersalny Kościół, który obejmuje swą działalnością cały świat, nauczając całości prawdy Chrystusowej. Kościół Katolicki jest więc powszechny w odróżnieniu od tych wspólnot, które uznają tylko część prawdy, albo chcą być kościołami określonego narodu, kręgu kulturowego czy jednej warstwy społecznej. Katechizm Kościoła Katolickiego naucza: „Kościół jest powszechny, ponieważ jest w nim obecny Chrystus. «Tam gdzie jest Jezus Chrystus, tam jest Kościół powszechny». Istnieje w nim pełnia Ciała Chrystusa zjednoczona z Głową, w wyniku czego Kościół otrzymuje od Niego «pełnię środków zbawienia», której On chciał mu udzielić: poprawne i pełne wyznanie wiary, integralne życie sakramentalne, postuga święceń w sukcesji apostoelskiej. W tym podstawowym znaczeniu Kościół był już powszechny w dniu Pięćdziesiątnicy i taki będzie aż do dnia Paruzji. Kościół jest powszechny, ponieważ został posłany przez Chrystusa do całego rodzaju ludzkiego” (KKK 830 –831). Powszechność Kościoła jest doskonale uzasadniona biblijnie. Według Pisma Świętego Bóg, który sam jest obejmującą wszystko rzeczywistością, chciał, aby pełnia Jego bóstwa zamieszkała w Chrystusie, by przez Niego zjednoczyć wszystko i pojednać ze Sobą (por. Kol 1,19-20; por. Ef 1,9-10). Do pełni orędzia o zbawieniu należy również to, że całe jego bogactwo może się objawić jedynie poprzez wejście w różnorodność narodów świata i ich kultur (por. Ef 3,8-12; Kol 1,24-28). Stwierdzenie: „**Kościół jest powszechny**” oznacza więc: **Kościół głosi pełną wiarę i zbawienie każdemu człowiekowi i całej ludzkości; Kościół dysponuje pełną prawdą i wszystkimi środkami potrzebnymi do zbawienia.** W jaki sposób urzeczywistnia się **powszechność Kościoła**? Przede wszystkim przez to, że Kościół jest posłany na cały świat, by głosić Ewangelię wszelkiemu stworzeniu (por. Mk 16,15; Mt 28,19-20), a będąc Kościołem miejscowym, w ściśle określonym historycznym miejscu, jest zarazem Kościołem uniwersalnym, obejmującym cały świat. Każdy Kościół miejscowy i Kościół jako całość potrzebują dla siebie pełni darów, służb, stanów, czyli grup, które realizują chrześcijaństwo na różny sposób, w stanie duchowym, zakonnym i świeckim. Kościół jest więc znakiem „jedności całego rodzaju ludzkiego” (por. KK 1); znakiem i prekursorem przekraczania w Chrystusie rozmaitych ograniczeń. **Powszechność jest dla Kościoła nie tylko darem, ale i zadaniem.** Kościół jest bowiem mesjańskim Ludem Bożym, który choć nie obejmuje faktycznie wszystkich ludzi, to jednak jest załączkiem jedności, nadziei i zbawienia dla całego rodzaju ludzkiego (por. KK 9). Istniejąca więc już powszechność Kościoła ma być dopiero urzeczywistniona w pełni poprzez jego działalność misyjną. Powszechność Kościoła jest niestety przyćmiona podziałami w jego łonie. Poprzez rozbitcie między chrześcijanami Kościół nie traci wprawdzie swej powszechności, jednak utrudnia mu ono - w konkretnym życiu - wypuklenie jej pełni, czyli katolickości, pod każdym względem (por. DE 4). Pełnię katolickości osiągnąć można tylko drogą właściwie pojmowanego i realizowanego ekumenizmu.



Powszechność Kościoła to również dar i zadanie dla każdego z nas. Czy mamy tego świadomość? Czy przez własne świadectwo wiary, szacunek dla drugiego człowieka, postawę misyjną, ukazywanie Chrystusa, dialog i troskę o jedność chrześcijan przyczyniamy się do ukazywania powszechności Kościoła?

Zapamiętajmy: „Kościół jest katolicki to znaczy powszechny, ponieważ jest w nim obecny Chrystus. (...) Kościół głosi całość wiary; nosi w sobie i rozdziela pełnię środków zbawienia i jest posłany do wszystkich narodów, zwraca się do wszystkich ludzi i obejmuje wszystkie czasy i kultury” (KomKKK 166).

Ogłoszenia DUSZPASTERSKIE

1. Minęła połowa czerwca, miesiąca poświęconego Najświętszemu Sercu Pana Jezusa. Zapytajmy się, na ile nabożeństwach czerwcowych byłem (byłam), ile razy pobożnie odmówiłem Litanii do Serca Pana Jezusa czy Koronkę do miłosierdzia Bożego albo Akt poświęcenia rodzaju ludzkiego, może jakąś inną modlitwę wynagrodzenia i przebłagania, ile chwil poświęciłem na cichą adorację i rozmowę z Bogiem ukrytym w Najświętszym Sakramencie? On codziennie na nas czeka podczas każdej Mszy Świętej i czerwcowego nabożeństwa. Możliwości mamy wiele i tylko od nas samych zależy, jak spożytkujemy czas, który jest nam zadany, abyśmy się uświęcili i abyśmy pomagali także innym dojść do świętości.

2. We wtorek, 20 czerwca, przypada ustanowiony przez ONZ w 2000 roku Międzynarodowy Dzień Uchodźcy. Przypomnijmy: uchodźca to osoba, która z powodu obaw przed prześladowaniem, ze względu na rasę, religię, narodowość, poglądy polityczne pozostaje poza swoim krajem i nie może liczyć na ochronę swoich praw w kraju ojczystym. Takich osób na całym świecie są setki tysięcy. Ten dzień ma upamiętnić ich odwagę i siłę, ich tęsknotę za rodzinną ziemią i za bliskimi. Również w naszych modlitwach starajmy się przynieść im ulgę w ich cierpieniach.

3. W tym tygodniu, w piątek, 23 czerwca, przypada uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa, a jednocześnie ustanowiony z inicjatywy św. Jana Pawła II Światowy dzień modlitw o uświęcenie kapłanów. Podczas Eucharystii o godz. 7⁰⁰ i 18⁰⁰ będziemy gorąco prosić, aby Pan Jezus uczynił serca nasze według Serca swego oraz o święte życie dla kapłanów w naszej diecezji i w całym Kościele powszechnym. Z racji uroczystości w piątek nie będzie obowiązywał post od potraw mięsnych.

4. W ten sam dzień, 23 czerwca, obchodzimy Dzień Ojca. Naszymi modlitwami obejmijmy wszystkich ojców z naszej wspólnoty parafialnej, aby godnie i z miłością wypełniali swoje obowiązki w codziennych staraniach o swoje rodziny.

5. W sobotę, 24 czerwca, przypada kolejna uroczystość – Narodzenie św. Jana Chrzciciela, który przygotował drogę Jezusowi Chrystusowi. W Litaniu do wszystkich świętych jest wymieniany na pierwszym miejscu, zaraz po Maryi. To wielki nauczyciel i świadek Bożej prawdy, który był gotów oddać za nią życie. Ciesząc się narodzinami św. Jana Chrzciciela, warto pomyśleć nad swoim życiem, nad zgodnością naszych czynów, słów i postaw z wyznawaną przez nas wiarą, z praktykowaną pobożnością. Wpatrując się we wzór św. Jana Chrzciciela, prosząc go o siłę, kroczyć przez naszą codzienność w obecności Pana Boga. Msze Święte o godz. 7⁰⁰ i 18⁰⁰.

6. Zbliża się koniec roku katechetycznego i szkolnego. Przypominam dzieciom, młodzieży i rodzicom, że każde dzieło, aby przyniosło dobre owoce, aby było dobrze zakończone, powinno być ofiarowane Panu Bogu. Warto w modlitwach nie tylko prosić, ale i dziękować za otrzymane dobro, za przeżyty z Bogiem czas. Niech nie zabraknie tego dziękczynienia w nadchodzących dniach. Będziemy też prosić o dobre przeżycie czasu wakacji.

Wasz Proboszcz

* * * * *

W TYM TYGODNIU PATRONUJĄ NAM:

• w **środe**, 21 czerwca – **św. Ałojzy Gonzaga** (1568-1591), zakonnik, który obok św. Stanisława Kostki jest patronem katolickiej młodzieży.

Porządek nabożeństw w naszym kościele

Msze św.: w niedziele: 7⁰⁰, 9⁰⁰, 11⁰⁰, 13⁰⁰, 16⁰⁰ (w kościele na cmentarzu), 18⁰⁰

w dni powszednie: 7⁰⁰, 18⁰⁰.

Kancelaria czynna Pn. – Cz w. 8³⁰-10⁰⁰; Pt. i Sb. 16⁰⁰-18⁰⁰

Parafia Rzymско - Katolicka pw. św. Brunona Bonifacego z Kwerfurtu

ul. Wojska Polskiego 135, 18-400 Łomża

Konto: Bank Pekao SA 57 1240 1532 1111 0000 2055 6732

Proboszcz i kancelaria tel. 86 216 39 55, wikariat tel. 86 216 94 50

E'mail: brunon.lomza@gmail.com

strona internetowa: www.brunon.lomza.pl